

GABRYŚ

Był raz głupi Gabryś. A wiecie, co robił?
Kiedy konie żarły, on im owies drobił.

Sitem wodę czerpał, ptaki uczył fruwać,
Poszedł do kowala: kozy chciał podkuwać.

Czapkę kwiat nakrywał, kiedy deszczyk rosił,
Liczyl dziury w płocie, drwa do lasu nosił.

Zimą domek z lodu zbudował przed chatą,
„Będę miał – powiada – mieszkanie na lato”.

Gdy go słońce piekło, to na słońce dmuchał,
A za topór chwycił, gdy go gryzła mucha.

A tatusia pytał, czy mu księżyc kupi...
Taki był ten Gabryś. A jaki? No, głupi.

